Sygn. akt III CZ 61/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Iwona Koper
SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa D. S.
przeciwko S. R.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 marca 2014 r.,
zażalenia powódki
na wyrok Sądu Apelacyjnego w […]
z dnia 6 grudnia 2012 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2012 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2012 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w ramach postępowania prowadzonego przed tym Sądem i dotyczącej sprawy, oznaczonej sygn. I C …/11.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. oddalił powództwo powódki D. S., skierowane przeciwko pozwanemu sędziemu o ochronę dóbr osobistych. Według powódki, pozwany sędzia naruszył jej dobra osobiste w prowadzonym przez siebie postępowaniu rozpoznawczym (w sprawie cywilnej, sygn. akt I C …/08) treścią ustnego i pisemnego uzasadnienia rozstrzygnięcia. Powołując się na immunitet sędziego w zakresie formułowanych motywacji prawnych wydanego rozstrzygnięcia oraz brak wypowiedzi obraźliwych wobec powódki w tej argumentacji, Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny uznał apelację powódki za uzasadnioną, uchylił zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji i - jak wyjaśniono wcześniej - przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania w ramach rozpoznawania sprawy o sygn. I C …/11. W ocenie Sądu drugiej instancji, na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, nie doszło do właściwego określenia podstawy faktycznej zgłoszonego przez powódkę żądania i w tej sytuacji nie nastąpiło także do rozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu powódki wyrok Sądu Apelacyjnego, zgłoszonego na podstawie art. 395^1 § 1^1 k.p.c., domagano się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Skarżąca kwestionowała zarówno samą zasadność uchylenia wyroku Sądu Okręgowego, jak i skierowanie sprawy do rozpoznania w ramach innego postępowania przeciwko temu samemu pozwanemu, toczącej się przez tym Sądem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kontrola Sądu Najwyższego dokonywana w związku z wniesieniem zażalenia na podstawie art. 394^1 § 1^1 k.p.c. nie zmierzacie, oczywiście, do oceny zasadności żądania pozwu, zasadności wniesionej apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska Sądu drugiej instancji (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., III Cz 48/13, nie publ.).Kontrola taka zmierza jedynie do tego, czy w związku z rozpatrywaniem przez sąd drugiej instancji apelacji istniały podstawy do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.).

W ocenie Sądu drugiej instancji, mimo odpowiedniej aktywności Przewodniczącego, nie doszło jednak do dostatecznego uzupełnienia braków formalnych pozwu w zakresie podstawy faktycznej sformułowanego przez powódkę żądania. To uchybienie, zdaniem tego Sądu, musiało prowadzić do sytuacji, w której nie wiadomo, czy przytoczone przez powódkę stwierdzenia o naruszeniu jej dóbr osobistych wyczerpują w całości podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uchylenie zaskarżonego przez powódkę wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ponieważ - jak wywiódł – „nie mogła zostać rozpoznana istota sprawy”. Nie podano tu odpowiedniego przepisu, ale chodziło zapewne o podstawę orzeczenia ujętą w art. 386 § 4 k.p.c. (s. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Z akt sprawy wynika, że powódka żądała zadośćuczynienia (w formie pieniężnej i stosownego przeproszenia) i łączyła te roszczenia z faktem naruszenia jej dóbr osobistych przez wskazanego z nazwiska sędziego, prowadzącego sprawę cywilną z jej udziałem przeciwko innej osobie (np. k. 7, 53 akt sprawy). Na podstawie innych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, m.in. treści uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 4 kwietnia 2012 r. (k. 53 akt), protokołu rozprawy z dnia 19 czerwca 2012 r. (k. 73-76 akt), a także licznych pism procesowych kierowanych przez powódkę do Sądu (np. k. 8, k. 54, k. 60, k. 112-113 akt), można było z pewnością ustalić właściwą podstawę zgłoszonego przez powódkę żądania (art.187 k.p.c.). Elementy tej podstawy faktycznej zostały ponadto potwierdzone w odpowiednim zakresie w apelacji pozwanej (k. 79 i n. akt). W tej sytuacji nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu

Apelacyjnego, iż ostatecznie „nie doszło do jednoznacznego i pełnego określenia podstawy faktycznej powództwa” i dlatego „nie mogła zostać rozpoznana istota sprawy”. Należy też założyć, że powódka zapewne uznała, iż przedstawiony przez nią (w licznych pismach procesowych) stan faktyczny sprawy w sposób dostateczny usprawiedliwiał jej roszczenia o zadośćuczynienie. Poza tym sąd drugiej instancji jako sąd *meriti* może zawsze skorzystać z uprawnienia do dokonania odpowiednich ustaleń w sferze konstruowania ostatecznej podstawy rozstrzygnięcia (art. 381 k.p.c., art. 382 k.p.c.).Należy zatem stwierdzić, że od chwili wniesienia przez powódkę pozwu do czasu wydania wyroku sądu drugiej instancji doszło jednak do odpowiedniego ukształtowania podstawy faktycznej żądania powódki(aktywność procesowa powódki nie była tu w żaden sposób ograniczana), a Sąd Apelacyjny miał możliwość spowodowania ewentualnego uzupełnienia tej podstawy w związku z rozpoznawaniem apelacji powódki.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy - w oparciu o art. 394^1 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398^{15} k.p.c.- uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego z racji braku postaw uchylenia wyroku Sądu Okręgowego, przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c.

es